

Kościół Warszawskie tak Parafialne, jako i do klasztorów należące, uposażone są w różne łaski duchowne Stęj Stolicy Apostolskiej, to jest w Odpusty zupełne lub częściowe. — W Kościele Parafialnym w m. Koniskich, był jeden przywilej szczególny. Każdy Xiądz pełniący służbę przy tej świątyni, miał prawo nadać w dzień swojej śmierci, odpust zupełny, za pozwoleniem Xcia Prymasa *Ostrzewskiego*.

Z mocy rozporządzenia Władzy wyższej, majątek i wszelkie fundusze należące mogące do Andrzeja *Kuszcza*, na rzecz Skarbu zabezpieczone być mają. Rzeczony Andrzej *Kuszcza*, syn b. Burmistrza miasta Tyszowce w Pow: Hrubieszowskim, i tamże urodzony, uczęszczał początkowo do Ginnazjum Gubernjalnego Lubelskiego; lecz nieukończywszy nauk, dawał prywatnie lekcje języka francuzkiego; nareszcie w r. 1843 wydal się do Prus, i tamże w r. 1846 aresztowany za przewinienia polityczne, stawiony był przed wyższym Sądem Kryminalnym w Berlinie; obecnie zaś znajduje się w Belgji.

Dyrekcja Poczty Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż korespondencja Rządowa i prywatna, jaka zwykle pocztami konnemi jest wysyłana, tudzież gazety i pisma perjodyczne za pośrednictwem Poczty prenumerowane, na zasadzie rozporządzenia przez Komisję Rz: S. W. i Duch: wydanego, poczynając od d. 18 Lut: (1 Marca) r. b., wyprawiane będą codziennie drogą żelazną pod nadzorem Pisarza pocztowego z Warszawy do Urzędów i Stacji pocztowych przy teje drodze położonych, jako to: do *Skiernewic, Rokicin, Piotrkowa, Radomska, Częstochowy*, i nawzajem. — Korespondencja wspomniona przyjmowana będzie zwykłym sposobem, za opłatą podług tary dotąd obowiązującej, w właściwych Expedycjach pocztowych, a mianowicie w Warszawie w Biurze tejszego Pocztamtu, każdego dnia do godz: 9 1/2 z rana, i odchodzić na pociągiem osobowym codziennie o godz: 11 1/2 z rana z Warszawy do Częstochowy wyprawianym. — Z Częstochowy korespondencja o której mowa, wysyłana będzie również pociągiem osobowym o godz: 7 1/2 z rana do Warszawy odchodzącym, i stawać ma w Warszawie z tymże pociągiem o godz: 3 1/2 po południu. — Dyrektor Poczty, Rzeczywisty Radea Stanu, *X. Golicyn*. Naczelnik Sekcyi, *Matejff*.

Onegdaj JW. Radea Tajny Senator *Storożenko*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rz: Spraw W. i D., dawał bal dla Składu i Urzędników tejszej Komisji; na którym znajdowali się Ciż zaproszeni goście wraz

z Żonami i Rodzinami swojemi. Wspaniałe salony głównego apartamentu w pałacu Komisji Spraw Wewn., jaśniały mnogiem światłem i okazałem przybraniem, oraz gronem Dam zarówno pięknych wdziękami jak ozdobami stroju. O godzinie 9tej zaczęły się tańce; trwały one nieprzerwanie aż do 1ej, o którym czasie daną była wieczerza, poczem zabawa przeciągnęła się aż do w pół do 5tej. JJWW. Gospodarz i Jego Małżonka, z wielką gościnnością czynili honory tego balu, którego pamięć w miłym wspomnieniu obecnych, długo się zachowa.

Zabawy tegorocznego karnawału, następują już teraz posobie, prawie nieprzerwanie. Wczoraj był świetny wieczór tańczący u JWżnej Senatorowej Antoniowej *Wyczechowskiej*. Pięknie urządzone salony zajmowanego przez nią apartamentu w domu niegdys *Geysmara*, (tu było kiedyś terytorjum JANA III), napęłniły się znakomitemi osobami, wyborem towarzystwa stolicy. Około godziny 10ej rozpoczęto tańce prowadzone wesoło przez liczne grono młodzieży płci obiej. Zabawa trwała długo i ochoczko, ożywana ciągle uprzejmą gościnnością Gospodyni, i chętnym udziałem jaki w niej brali, zaproszeni goście. Tualety Dam obecnych słusznie policzyć należy do liczby najozdobniejszych jakie ukazały się na zabawach terażniejszej zimy.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Podaje do publicznej wiadomości, że Justynie *Kowalskiej*, pod Nr. 397 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Kawiarnię utrzymującej, za dozwoleń gry w karty o pieniądze w swej Kawiarni, oraz późnego bałamuctwa, konsens odebrany został.

Jutro, to jest d. 26 b. m., jako w 25tą rocznicę zgonu s. p. Edwarda Xcia *Lubomirskiego*, Fundatora Instytutu Oftalmicznego Xiąt Lubomirskich w Warszawie, odbędzie się stosownie do przepisów erekcyi tegoż Instytutu, w Kościele parafialnym Sgo KRZYŻA, o godz: 10ej z rana, doroczne Nabożeństwo żałobne za pokój duszy dostojnego Fundatora.

Doszła tu smutna dla Rodziny wiadomość, że w dniu 19 b. m. rozstał się z tym światem, po krótkiej słabości, w mieście Dreźnie, gdzie od kilku miesięcy przebywał, s. p. Maurycy *Koniar*, Dziedzic dóbr Ziemskich, jeden ze znakomych Bankierów tutejszych, b. Administrator zakładów Rządowych Górniczych i innych wielkich przedsięwzięć Przemysłowych w Królestwie Polskiem. S. p. Maurycy *Koniar*, zostawia Żonę i liczne Rodzeństwo, których zgon ten tyle bolesny jak nieprzewidziany, w żałobę pograża.

Franciszek *Konarski*, b. Kapitan b. W. P., przeżywszy lat 60, po długiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Małżonka, zaprasza krewnych i Przyjaciół na exportację ciała, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele, w dniu 1 Marca r. b. o godz. 10tej z rana, odbyć się mające.

Józef *Kozłowski*, b. Kapitan b. W. P., w 72gim roku życia, po kilku-dniowej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona, oraz Familja, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok pojutrze o godz. 3ciej po południu, z domu Nro 1133 przy ulicy Żelaznej, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Michał *Muszyński*, Doktor Chirurgji i Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 72, zmarł w dniu 22 Lutego r. b. Exportacja zwłok jego odbędzie się dziś z pod Nru 837 przy ulicy Ogrodowej, na smętarz Powązkowski; na którą pozostała Żona wraz z dziećmi i wnukami, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Zaonegdaj zmarł ś. p. Joachim *Białaszewski*, Wdowiec, niegdyś Wojskowy, doczekawszy się 99go roku życia swojego.

W ciągu roku 1846, było w Królestwie Polskiem; młynów wodnych 3150, wiatraków 2238, deptaków 497.

Dwóch Dyan, tom czwarty wyszedł z druku nakładem Księgarni B. *Lessmana*; który Sz. Prenumeratorowie odebrać raczą. Prenumerata na to dzieło z 6ciu tomów składać się mające, wynosi zł. 30.

Wynalazek *Zniwiarki*, przez P. *Tymienieckiego*, dał hasło do wielu nowych pomysłów narzędzi rolniczych. W Galicji, Pan *Felix Piasecki* wynalazł teraz Machinkę (taczkę) do żęcia zboża, na którą uzyskał przywilej rządu Austrjackiego. Machinka ta ma ułatwiać bardzo pracę mozolną zniwiarzy, ma być tak małą skomplikowaną, że ją każdy cieśla wiejski zbudować potrafi, a nadto wydatek jej zrobienia, nie więcej jak 4 rh: to jest około 16 złp. wynosi.

Tremblant Polka, Hen: *Chojnackiego*, ofiarowana JW. Baronowej *de Mengden*, w tych dniach opuściła prasę nakładem G. Senewalda. Cena zł. 1.

W dobrach Korytków, własnością *Mokrskiego*, będących, pod Turkiem, w Peie Kaliskim Gub: Warsz: położonych, odkryto kamień wapienny, który podług rozbiórów chemicznych, Profesorów *Zdźitowieckiego* w Warszawie, i *Erdmann* w Berlinie, zawiera w sobie Krzemionkę i glinę, to jest pierwiastki stanowiące hydrauliczność wapna, czyli stwardnienie w wodzie. Rozbiór szczegółowy tego kamienia, umieszczony zostanie

w Korrespondencie Gazety Warszaw., w dniu jutrzejszym. Ktoby zyczył sobie założyć swoim kosztem fabrykę wapna hydraulicznego w dobrach wspomnianych, raczy zgłosić się do Właściciela tych dóbr, od którego o warunkach, bliżej zainformowanym zostanie.

Wspomnienie Płocka, Mazur na fortepjan p. S. Jasińskiego, wydany został, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych po zł. 1.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł. 3 gr. 10 na rozdanie ociemniałym, z powodu zapomnienia.

Lutnia, Tygodnik muzyczny za Luty Ner 18 i 19, wyszedł z Litografji, i zawiera: Kontredanse p. t. *Künstler Karnavals Quadrille*, i Mazur przez Ig: *Komorowskiego*. (Szanownemu korespondentowi z prowincji, który nas o *Lutnię* zapytał, mamy honor oświadczyć, iż *Lutnia* obejmuje repertuar najnowszych muzyk *Warszawskich*, i pod tym względem interesująca jest publikacją).

Dnia 3 b. m. rozstał się z tym światem w mieście Lublinie, ś. p. Adam *Tatarowicz*, b. Sędzia Appelac: Król: Polskiego, Emeryt, Mąż pełen zasługi, cnoty i prawego charakteru. Wszystkie chwile swego życia poświęcił usłudze kraju, obowiązkom familijnym, przyjaźni i cierpiącej ludzkości. Dopełnił tego zaszczytnie jako człowiek wzorowej cnoty i mocnej wiary do dnia ostatniego. Otoczony szacunkiem powszechnym licznych Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, zstąpił do grobu na wieczny spoczynek. Pokój jego duszy. *W. D....*

Z Petersburga. — N. PAN udzielił raczył ozdoby brylantowe Orderu Śgo ALEXANDRA NEWSKIEGO, Rzeczywistemu Radey Tajnemu, Xięciu *Gagarynowi*, Członkowi Rady Państwa.

Anglja. — Królowa 14go b. m. przyjmowała wiele znakomitych osób w pałacu Buckingham; między innemi Poseł duński złożył listy wierzytelne od nowego swojego Monarchy. P. *Stratford Canning* (Kening) tegoż dnia miał posłuchanie z okoliczności powrotu z Szwajcjarji i blizkiego wyjazdu do Stambułu. — Układy z rządem Stanów Zjedn: o zaprowadzenie jednostajnej opłaty portoryjnej, zpełzły bezskutecznie. — Jenerał *Parades* w Meksyku obstaje za tem, aby przynajmniej część tego kraju zamienić w monarchję, i oddać ją pod zarząd jakiemu europejskiemu Xięciu z tronem dziedzicznym.

Belgja. — Król ofiarował 20,000 fr. dla ubogich we Flandrji; w Antwerpji na tenże cel w przeciagu kilku dni zebrano 60,000 fr.; otworzono także składkę w Gandawie.

Francja. — Król 16go b. m. przyjmował Posłów papieżkiego, sardyńskiego i szwedzkiego; tegoż dnia odbyła się trzy-godzinna narada ministerjalna między Panami *Guizot*, *Duchatel* (Djuszatel) i *Hebert*.

mleka z ostryg, pomocnego na kaszel i chrypkę. Nie wiadomo, jakim sposobem ten wynalazca doi ostrzygi, ale to pewna, że wyciska pieniądze z kieszeni tych, co jego środek zakupują. — Młoda pokojówka prosiła kabalarkę, aby jej też wywróżyła przyszłość. Kabalarka plotła piąte przez dziesiąte, i upewniała ją między innymi, iż ma bogatego ale brzydkiego kochanka, którego ona znieść nie może. »Mój Boże! westchnęła pokojówka, ach! żebym to miała kochanka, niechaj sobie będzie choć brzydki, bogaty nie bogaty, jużbym go znosiła!» — Na rozkaz Sułtana urządzony zostanie w Stambule osobny szpital kobiecy. — Szwajcar stojący w bramie, zabił halabardą psa, który chciał go pokasać; wezwany do tłumaczenia się, dla czego się nie zastawił tylnym końcem halabardy? odpowiedział: »Gdyby pies chciał był mnie ugryźć ogonem, a nie zębami, byłbym bronił się tylnym końcem, a nie przednim.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borkowski Piotr Oby: z Luborzycy; Duve Adam Lekarz z Kalwarji; Elbel Adolf Kup: z Tomaszewa; Frej Alex: Kup: z Pruss; Xże Gorczakow Mik: Urzęd: Kancel: Dyplom: z Petersburga; Hirsch Salomon Kup; i Rempner Adolf Kup: z Pruss; Krasiński Kar: Hr: z Młodziejowa; Lengning Aug: Oby: z Porozierewa; Lewaszow Bazylj Podpułk: z Radomia; Morsztyn Eust: Hr: z Wronowa; Mieszkowski Tytus Oby: z Rossji; Neuman Teod: Apt: z Płocka; Nikiewicz Jan Kup; i Neuman Lud: Kup: z Krakowa Oborski Maxy: Oby: z Proszewa; Poletyło Aureli Hr: z Wojsławic; Rozensztein Salomon Kup: z Pruss; Starynkiewicz Sokrat Adjut: z Rijowa; Turkull Rons: Oby: z Piętna; Wojewódzki Bened: Oby: z Rossji. Wolf Lud: Kup: z Włocławka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Do Składu Win i Towarów Kolonialnych, Henryka Kremky, przy ulicy Wierzbowej Nr 473, w Warszawie, nadszedł transport **WINOGÓW ELBLĄSKICH**.

W dobrach Ożarówie i Glinianach w Gub: Radomskiej położonych, o półtory mili od Wisły, przy szosie prowadzącej do Zawichwosta, są do wydzierżawienia **PIECE WAPIENNE**, na rok jeden lub lat kilka, z wolnością łamania potrzebnego kamienia i wypalania z niego Wapna, którego dobre zalety są znane; z których to Pieców corocznie duże partje Wapna do robót fortyfikacyjnych Iwangorodu i Nowogocrgiewska, jak niemniej do Fabryk w Warszawie są zakupowane. Potrzebna ilość drzewa w sągach na żądanie Dzierżawiącego może być dodana z lasów miejscowych przy piecach będących. Dobroć materiału i wszelka łatwość w wyrobieniu jako i spławieniu Wapna, pochodząca z miejscowości, zapowiadają korzyści dzierżawiającemu. Wiadomość bliższą o warunkach powziąć można na miejscu we wsi Wyszumuntowie, do dóbr Ożarowskich należącej, u właścicieli Dobr.

8000 sztuk SZCZEPÓW Jablek, Gruszek, Brzoskwiń, Moreli, Renglod, Czereśni, Wisien i Sliwek, znajduje się do nabycia w dobrach Ryki, na głównym trakcie Lubelskim, przy szosie sytuowanych, w 147 gatunkach, 4 do 5 łokci wysokie, a jako szczepione, i inokulowane na ziarnówkach, nie zaś jak zwykle na drzewkach z lasu kopanych, zalecają się z łatwiejszego przyjęcia się, w sadzeniu i trwałości. Ktoby takowych życzył nabyć, raczy zgłosić się do Rządy Dobr Ryki, P. Borkowskiego, adresując Listy przez Moszczanki w Rykach. Cena szczepów 3-letnich Jablek i Gruszek,

jest po 2½ zł.; dwu-letnich, po 2 zł.; Brzoskwiń i Moreli, po 5 zł.; Renglod, Czereśni i Wisien w różnych gatunkach, po 3 zł.; Sliwek po zł. 1½. Nadto małym kosztem mogą być odstawione takowe Szczepy Nabywcom do Warszawy; jeżeli w większych partjach to Wisłą; mniejszemi partjami furmanami, którzy co tydzień z Ryk do Warszawy udają się.

Onegdaj powracając ulicą Bieleńską, między godziną 6 i 7ą wieczorem, zgubiono **CHUSTKIE** od nosa, w której znajdowała się zawiązana w rogu Obligacja Udziałowa na Złp. 300, i 51 Rsr. papierami Bankowemi. Znalazca raczy zatrzymać u siebie jako nagrodę Rsr. 51, a Obligację zwrócić do Drukarni Kurjera, gdyż użytku z niej mieć nie może, ponieważ stosowne ostrzeżenia już poczyniono.

Dnia 22 b. m. przed południem, znaleziono **FAJAJE**, na Nowym Zjeździe do Mostu; właściciel za udowodnieniem, odebrać ją może w Składzie Herbaty, pod Kolumnami Teatru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 A, na rogu.

Pod Nr 1374 przy ulicy Marszałkowskiej, znajduje się do zbycia: **ROMINER** z ciosowego kamienia; dwie **BRAMY** z zupełnie okuciem, od kassujących się wozowni i **KARETA** poczwórna, używana, z fabryki angielskiej pochodząca. Wiadomość u Stróża domowego Tomasza.

Dnia 21 b. m. wieczorem, w domu Skwarowa, przez omyłkę zamienione zostało **FUTRO**, Szopy; uprasza się Szanowną Osobę, która te omyłki popełniła, aby raczyła zmianę uskutecznić przy ulicy Niecałej w domu Drozdowskiego pod Nr 614 J, na 2m piętrze.

W dobrach Radziejowice w Pow: Warszawskim Okręgu Błotnym położonych, jest do wydzierżawienia na lat 3 od S. Jana r. b. **PROPINACJA**, z 14tu karczem składająca się. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, u W. Dzierżawcy tychże dóbr.

Pod Nr 600 przy ulicy Bieleńskiej, znajdują się trzy **LUSTRA** do sprzedania w złoczonych ramach, razem lub częściowo. Wiadomość w Drukarni w tymże domu.

Syndycy tymczasowi Masy upadłości J. A. Rozenbanda. Stosownie do Art: 202 Kodexu Handl., wzywają wszystkich Wierzycieli J. A. Rozenbanda Kupca, Handel krótkich Towarów w Warszawie przy ul. Nowiarskiej pod Nr 1771 utrzymującego, aby w przeciągu dni 40tu od ogłoszenia niniejszego, zgłosili się, bąc o sobiście, bąc przez swych pełnomocników, do podpisanych ich Syndyków, aby oświadczyli z mocy jakiego tytułu i jakiej summy są wierzycielami, i aby zostawili tytuły swych wierzycieli, lub złożyli je w Kancelarji u Pisarza Tryb. Handl. Wzywają także wszystkich dłużników, aby pospieszyli z uiszczeniem długów masie winnych, pod skutkami prawa, a to na ręce Syndyków. — w Warszawie d. 11, 23 Lutego 1848 r. — Gustaw Landau. Florjan Cholewicki, obrońca Sądowy.

FORTEPIAN mahonjowy; używany, o 6ciu okłach, jest do sprzedania pod Nrem 15 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 1szem piętrze od frontu.

Dzis rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 3. **TEATR ROZMAITO.** Dzis, 31szy raz *Odludki i Poeta*. 6ty raz *Stara Elegancka*, i 5my raz *Dwaj Bracia*.

TEATR WIELKI. Jutro, 11ty raz *Monte Christo*. Jutro w Handlu *Koldraszńskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sąd. Apeli, na Śniadanie: Majones ze Szczupaką, Okoń, Lin, Węgorz, Karp po polsku, Zrazy polskie, Pieczeń cielęca, i t. p. — Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz po radziwiłł, Szczupak z kluskami, Karp na szaro, Okoń z jajami, Lin z kapustą, Karas z sosem, Zupa rybna i grzybowa, Zajac, Kwiczoły, Kapłon, Polędwica, Pieczeń.